



POS

PROGRAM

PAŃSTWOWA ORKIESTRA SYMFONICZNA
w Białymstoku

Dyrektor i Kierownik Artystyczny: JAN KULASZEWICZ
Z-ca Dyr.: Regina Abłażewicz

**WIELKI KONCERT
SYMFONICZNY**
Filharmonii Drezneńskiej

Nr 1

BIAŁYSTOK, DNIA 14 WRZEŚNIA 1963 R. GODZ. 19.30



SLUB

Wir führen Wissen.



Dresdner
Philharmonie

WYKONAWCY:

ORKIESTRA
FILHARMONII
DREZNEŃSKIEJ

D y r y g e n t
GERHARD ROLF BAUER

S o l i s t k a:
ANNEROSE SCHMIDT
fortepian



GERHARD ROLF BAUER

Został powołany na drugiego dyrygenta Filharmonii Drezneńskiej z początkiem sezonu 1962/63.

Urodził się w roku 1932 w Monachium. Studiował również w Monachium — równocześnie dyrygenturę i grę na oboju.

Do pedagogami byli: Fritz Lehmann i prof. Kurt Eichhorn. Po złożeniu egzaminów dyplomowych, zatrudniony został w charakterze korepetytora w Wyższej Szkole Muzycznej w Monachium.

Pierwsze engagement w charakterze dyrygenta otrzymał w roku 1955 do Teatru w Meiningen, następnie w roku 1959 do Teatru Ludowego w Rostock. Od roku 1961 do czasu powołania do Drezna, zaangażowany był jako I dyrygent w Państwowej Orkiestrze Symfonicznej w Turynii z siedzibą w Gotha.

Program:

GÜNTHER KOCHAN

KONCERT NA ORKIESTRĘ

FR. CHOPIN

KONCERT FORTEPIANOWY *e*-moll

★

R. SCHUMANN

IV SYMFONIA *d*-moll



ANNEROSE SCHMIDT

Annerose Schmidt koncertuje od 9 roku życia, a mając lat 12 otrzymuje dyplom pianistki. Po wieloletniej nauce u ojca, studiuje w Wyższej Szkole Muzycznej w Lipsku, gdzie po 3-ich latach zdaje egzamin ze szczególnym wyróżnieniem. W roku 1955 bierze udział w Międzynarodowym Konkursie Chopińskim w Warszawie i w listopadzie tego roku otrzymuje pierwszą nagrodę na Ogólnoniemieckim Konkursie Pianistycznym a latem 1956 r. pierwszą nagrodę na Międzynarodowym Konkursie im. Schumanna, jak również pierwszą nagrodę artystyczną w roku 1961. Recitale fortepianowe, koncerty z orkiestrami symfonicznymi pod batutą wybitnych dyrygentów (m. in. A. Schmidt gra z Konwitschnym, Roman-skym, Sawallischem, Scherchenem, Sultnerem, Masurem), występy w Telewizji i Radio, nagrania płytowe — ożywiona działalność artystyczna Annerose Schmidt przyjmowana jest entuzjastycznie przez prasę i publiczność — co pozwala jej stale rozszerzać swój krąg działania artystycznego.

PROGRAM

I. GÜNTHER KOCHAN — KONCERT NA ORKIESTRĘ

Nazwisko młodego, wybijającego się niemieckiego kompozytora, Günthera Kochana, jest jeszcze stosunkowo mało znane polskim melomanom. Twórca ten, urodzony w roku 1930 w Luckau, odbył gruntowne studia kompozytorskie pod kierunkiem Hansa Eislera. Zakres jego zainteresowań jest dość rozległy: w dotychczasowym dorobku kompozytorskim Kochana spotkamy zarówno dzieła instrumentalne jak i wokalne; uprawia on z równym powodzeniem wielkie formy symfoniczne jak i muzykę kameralną. Jedno z najwcześniejszych dzieł Kochana, koncert skrzypcowy (1952), zyskało już w Niemczech dużą popularność. Skomponowany w r. 1958 koncert fortepianowy przynosi twórcy nagrodę państwową NRD. Listę dzieł Kochana uzupełniają pieśni na głos z fortepianem oraz zespołem instrumentalnym oraz kompozycje kameralne: kwartety, tria i sonaty instrumentalne.

Koncert na orkiestrę jest jednym z ostatnich dzieł kompozytora. Stanowi on jeszcze jedno ogniwo w cyklu klasycyzujących dzieł Kochana: zwięzła, przejrzysta forma wydaje się nawiązywać do tradycji niemieckiego klasycyzmu schyłku XIX wieku, do kierunku słusznie nazwanego neoklasycyzmem. Swoboda konstrukcji polifonicznej przywodzi na myśl utwory Maxa Regera, dokładność budowy formalnej kojarzy się z architekturą Brahmsa. Oczywiście, Kochan posługuje się zupełnie innym językiem muzycznym, w swym stylu tkwi już zdecydowanie w wieku dwudziestym. Niemniej jednak Koncert na orkiestrę oparty jest na solidnej znajomości tradycyjnego warsztatu kompozytorskiego; nie ma w nim miejsca na środki zdecydowanie awangardowe czy eksperymentalne. Zwięzła forma wypowiedzi artystycznej Kochana stanowi jakgdyby nawiązanie do przedklasycystycznego Concerto grosso — historycznego protoplasty współczesnego koncertu na orkiestrę. Rolę koncertującą spełniają tu poszczególne instrumenty lub grupy instrumentów: ich współzawodniczenie, dialogowanie lub korespondencja stanowią o przebiegu emocjonalnym utworu.

FRYDERYK CHOPIN — KONCERT FORTEP e-moll

Koncert fortepianowy e-moll, op. 11, Fryderyka Chopina, został skomponowany w roku 1830, a więc w rok po ukończeniu koncertu f-moll. Jest to ostatnie wybitne dzieło Chopina, powstałe przed opuszczeniem kraju przez twórcę. Koncert e-moll stanowi też niejako podsumowanie dotychczasowego dorobku autora, mimo że jest właściwie kontynuacją cyklu utworów na fortepian z orkiestrą; cyklu zainaugurowanego słynnymi „Wariacjami na temat Mozarta” a uwieńczonego Koncertem f-moll z roku 1829. Koncert e-moll, ostatnie tego typu dzieło Chopina, wykonany został po raz pierwszy w Warszawie na pożegnalnym koncercie młodego kompozytora. Solistą był oczywiście sam Chopin, orkiestrą dyrygował Karol Kurpiński.

Koncert e-moll składa się z tradycyjnych trzech części. Część pierwszą rozpoczyna szeroko rozbudowana orkiestralna ekspozycja zasadniczych myśli muzycznych. Brawurowo-wirtuozowska intrada fortepianu na krótko przerywa liryczny nastrój: niezmiernie delikatna, owiana sentymentalizmem melodia tematu pierwszego, granego przez solistę, ponownie wprowadza uspokojenie. Fragmenty łącznikowe, bogato figurowane, stanowiące tak typową dla Chopina jednolitość ruchu i melodyki, stopniowo nabierają rozmachu i dramatyczności: ponownym uspokojeniem jest niezmiernie płynna, śpiewna melodia tematu drugiego w jednoimiennej tonacji E-dur. Krótkie tutti orkiestry przygotowuje przetworzenie. Nie jest ono zapewne tak „wnikliwie” jak w koncercie f-moll, na pierwszy plan wysuwa się solista: bądź w wykwintnych ornamentach, oplatających główny temat koncertu — bądź też w „karkołomnych”, wirtuozowskich figuracjach, pełnych blasku i żywiołowości. Repryza, powtarzając oba tematy, prowadzi do brawurowej Kody, w której swój punkt kulminacyjny znajduje temperament kompozytora-wirtuoza, jakim był młody Chopin.

Część druga Koncertu, liryczna Romanza, jest jednym z najpiękniejszych chopinowskich adagiów. Przepojona na wskroś osobistym uczuciem, delikatna i intymna — stanowi poetyczną wizję młodzieńczej miłości kompozytora. Krótki wstęp orkiestrowy niejako przygotowuje niezwykle piękny śpiew koncertujący fortepianu. Główny temat tej części, coraz to bogaciej inkrustowany melizmatami i figuracjami, coraz bardziej przepojony żarem i siłą, rozwija się w partii fortepianowej przy dyskretnym akompaniamencie kwintetu. Pojawia się myśl poboczna, również stopniowo crescendo; ponownie powraca temat główny i, po szeregu wariacyjnych przekształceń i tajemniczej, wytłumionej lirycznej kadencji, następuje

krótka Koda, powracając do marzycielskiego, księżycowego nastroju początkowych dźwięków Romanzy.

Część trzecia, poprzedzona silnym unisonem smyczków w dialogu z instrumentami dętymi, raptownie kontrastuje nastrojowo. Przepojona blaskiem i humorem stylizacja krakowiaka wybucha pełnią temperamentu bezpośrednio po pogodnej kontemplacyjności Romanzy. Ponownie na plan pierwszy wybija się wirtuozeria: wyrafinowane, arcytrudne figuracje oplatają zadzierzasty temat główny finałowego Ronda. Szeroko rozplanowane łączniki w całości wykorzystują wirtuozowskie możliwości fortepianu. Pojawiający się z kolei temat drugi, o niezmiernie sugestywnej linii melodycznej i kapryśnej konfiguracji rytmicznej, jest oczekiwaniem uspokojeniem i ponownym „ulirycznieniem” nastroju. Fortepian w dialogu z orkiestrą rozwija tę myśl, by po błyskotliwym przejściu powrócić dowcipnie na temat główny lecz o pół tonu niżej. Po łączniku pojawia się znowu roztańczony temat krakowiaka i znana już słuchaczowi myśl poboczna, a zakończenie Koncertu jest już tylko żywym, radosnym olśniewaniem bogactwem figuracyjnych pomysłów.

III. ROBERT SCHUMANN — IV SYMFONIA d-moll

Twórcza droga Roberta Schumanna (1811—1856) wiodła od utworów fortepianowych, poprzez pieśni, do muzyki symfonicznej. Wielki przedstawiciel niemieckiego romantyzmu w muzyce, rówieśnik Chopina i Mendelssohna, Liszta i Wagnera, w muzyce swej stworzył niejako kwintesencję stylu swej epoki, stając się dla wielu późniejszych kompozytorów najbardziej reprezentatywnym twórcą epoki. Schumann w swej twórczości tak muzycznej jak i literackiej (był przez długie lata krytykiem i pisarzem muzycznym) wypowiedział nieubłaganą walkę konserwatyzmowi muzycznemu a echa jego publicystyki z łatwością odnajdziemy chociażby w programowych tytułach niektórych jego kompozycji. Dziś nowatorstwo Schumanna, szczególnie w dziełach symfonicznych, wydaje się być pojęciem abstrakcyjnym: zarówno architektonika jak i język muzyczny wykazują o wiele więcej związków z tradycjami klasycznymi niż prób odejścia od wytyczonych przez Beethovena szlaków. Lecz „bunt” Schumanna przeciwko tradycjonalizmowi nie dotarł do muzyki prawdziwie wielkiej: był natomiast polem przeciwnym mało twórczym epigonom wielkiego Beethovena, był torowaniem nowych dróg muzyce romantycznej.

IV Symfonia, d-moll, ostatnia z schumanowskich symfonii, powstała w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Jej prawykonaniem 3 marca 1853 roku w Düsseldorfie dyrygował sam kompozytor. Symfo-

nia, wzorem klasyków, składa się z czterech części, przy czym części skrajne poprzedzone są powolnym wstępem. Groźne, posępne akordy wstępu do części pierwszej antycypują zwięzłą i jasną architektonikę sonatowego allegro. Żywy rytmicznie temat pierwszy wyraziście kontrastuje z pogodniejszym tematem bocznym, by w przetworzeniu ulec rozlicznym przekształceniom wyrazowym i konstrukcyjnym. Część powolna, trójdzielnie skonstruowana, oddziałuje na słuchacza przede wszystkim urokiem kantyleny. Żywym przeciwstawieniem jest Scherzo, w ulubionej przez kompozytora formie pieśniowej z dwoma triami, co upodobnia ją do ronda. I wreszcie, poprzedzony krótkim wstępem, Finał, po mistrzowsku wykerzystujący barwność poszczególnych grup instrumentalnych orkiestry i kończący całość dzieła w nastroju pogody i optymizmu.

Opracował: mgr Jerzy Jaroszewicz

FILHARMONIA DREZNEŃSKA

20 listopada 1870 roku odbyło się w Lipsku uroczyste otwarcie pięknej sali zbudowanej przez Związek Rzemieślników, dzięki ofiarności jego członków. Sala służyć miała nie tylko jako miejsce zebrań członków różnych cechów rzemieślniczych, ale przewidziana została przede wszystkim na salę koncertową. 20 listopada odbył się w niej pierwszy uroczysty koncert.

W tym samym roku zawarł związek rzemieślników umowę przewidującą organizowanie regularnych koncertów z orkiestrą miejską, zastrzegając, że 1/4 dochodu z koncertów oddawana będzie do kasy Związku.

Tak powstała „Orkiestra Domu Rzemieślniczego” („Gewerbehauseorchester”), która z biegiem lat przyjmowała różne nazwy, aż w roku 1915 ustaliła się nazwa „Drezneńska Orkiestra Filharmoniczna” — zamieniona w 1924 r. (kiedy dyrygentem był Eduard Mörke) na do dziś przyjętą nazwę „Filharmonia Drezneńska”.

W ciągu ponad 90-ciu lat istnienia i działalności Filharmonii Drezneńskiej wielu wybitnych dyrygentów kierowało tą orkiestrą, wielu występowało na gościnnych występach.

Ten sposób opinia i sława tego zespołu docierały za granicę, jednakże najbardziej sławę tego zespołu ugruntowały liczne tournée zagraniczne. Orkiestra Filharmonii Drezneńskiej już po paru latach swego istnienia rozpoczęła swe liczne wyjazdy na koncerty za granicę, zawsze uwieńczone sukcesem artystycznym. I tak w 1879 r. Orkiestra Filharmonii Drezneńskiej występowała w Warszawie, w 1883 r. w Amsterdamie, w 1907 r. w Danii i Szwecji, w 1909 r. odbyła intere-

sujące tournee po Ameryce, gdzie w 30 miastach daje 56 koncertów. W 1921 r. ponowne tournee w Szwecji.

Nie sposób wymienić wszystkich sławnych solistów, których gościła Filharmonia Drezneńska, nie sposób wyliczyć członków orkiestry, którzy w ciągu niespełna stulecia siedzieli za pulpitemi orkiestry, a następnie zyskali sławę międzynarodową.

Na jedną „właściwość” tej „działalności filharmo- nicznej” należałoby zwrócić jednak uwagę. Orkiestra ta związana jest dzięki wykonywaniu wielkich dzieł chóralnych — jak najściślej z Drezneńskim Muzycznym Ruchem Amatorskim. Już od lat 30-tych odbywały się koncerty o zamierzeniach kulturalno-wychowawczych, jak np. zorganizowanych przez Ernesta Stahla cykl historycznych programów od Bacha do Wagnera.

W początkach naszego stulecia Paul Büttner w pro- gramie działalności orkiestry założył szerzenie kultury muzycznej wśród robotników.

Zarówno on, jak i kontynuator tej demokratycznej działalności Orkiestry, Gustaw Mroczek, który kiero- wał orkiestrą przez najcięższą chyba zimę 1923/24 — stali się ofiarami faszyzmu.

Korzystając z tego, że burżuazja, przerażona rewolu- cyjnymi wypadkami lat 1918/19 gotowa była do pe- wnych ustępstw, Filharmonia Drezneńska może pro- wadzić swoją działalność upowszechnienia muzyki, organizując koncerty dla bezrobotnych, koncerty szko- lne itd. Otrzymuje nawet na cel pewne dotacje z Zarządu Miejskiego. Była to jeszcze jedna próba klas rządzących „zamydlenia oczu” i stworzenia iluzo- rycznych pojęć, dla ukrycia krzywd społecznych.

Jaskrawo rysuje się różnica z dniem dzisiejszym. Z roku na rok zaciśnią się kontakty między artysta- mi a robotnikami. Poza koncertami abonamentowy- mi, Filharmonia Drezneńska daje koncerty nadzwyc- zajne, koncerty dla świata pracy, koncerty szkolne, młodzieżowe oraz letnie koncerty popularne w ogra- dach pałacowych w Pillnitz i w Zwingerze Drezneń- skim.

II wojna światowa szczególnie zniszczyła Drezno. Nie ocalała również sala Filharmonii Drezneńskiej, a jednak już 8 czerwca 1945 r. odbył się w Dreźnie pierwszy publiczny koncert, jeszcze w ówczesnej ni-emieckiej strefie okupacyjnej. Był to chyba pierwszy koncert po wojnie w Niemczech. Bez stałej siedziby, bez stałej gaży, „o chłdzie i głodzie” pracowali mu- zycy Filharmonii Drezneńskiej, wnosząc do swojej pracy umiłowanie muzyki i wiarę w nowe życie. Decydującym impulsem, kamieniem węgielnym dalszego rozwoju orkiestry Filharmonii Drezneńskiej, było ob- jęcie kierownictwa orkiestry 1 lipca 1947 r. przez prof. Heinza Bongartz.

Profesor Bongartz do dnia dzisiejszego stoi na czele Drezneńskiej Filharmonii, pod jego kierownictwem Filharmonia Drezneńska odbyła liczne tournee zagra- niczne — które stały się jednym wielkim tryumfem artystycznym orkiestry i dyrygenta, świadcząc rów- nocześnie o głębokim kulcie i umiłowaniu muzyki w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Od roku 1949 do 1957 Filharmonia Drezneńska kon- certowała 10 razy w Niemieckiej Republice Federal- nej przed 127.000 słuchaczami.

W 1954 r. — Francja i Rumunia, w 1955 Włochy, 1957 Hiszpania, Portugalia, Francja, Szwajcaria, Pol- ska, w 1959 Czechosłowacja i Chiny — cóż wobec tych tournee i tak olbrzymiego rozszerzenia kręgu działa- ności — oznaczają nieliczne wyjazdy w okresie 1879 do 1921!

Osiągnięcia artystyczne Filharmonii Drezneńskiej znalazły pełne uznanie w ojczyźnie.

W wrześniu 1951 r. Filharmonia Drezneńska zaliczo- na została do „specjalnej klasy artystycznej” a od 1.1.54 r. do klasy mistrzowskiej, orkiestr symfonicz- nych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, 7 paź- dziernika 1958 r., w 9-tą rocznicę powstania Niemiec-kiej Republiki Demokratycznej zespół Filharmonii Drezneńskiej odznaczony został srebrnym orderem za zasługi dla ojczyzny.

Profesor Bongartz, Kierownik Artystyczny i I dyry- gent Filharmonii Drezneńskiej otrzymał Nagrodę Na- rodową w 1950 r., a w 1954 srebrny order za zasługi dla ojczyzny.

Cena 2 zł

Btk 3106 23.VIII.63 r. 150 szt. 1/3 A4 A-3



SLUB

Wir führen Wissen.



Dresdner
Philharmonie

Stk. 4 zam. 461-L-3/1500